

Jędker Realista, Doceniaj wolno

Kiedy wchodzisz w ciemny układ
Tylko dla szacunku ziomków
Pamiętaj, władza zawsze potrzebuje pionków
Doceniaj każdego bucha, każdy łyk wolności
Na ulicy podpucha, w imię sprawiedliwości?
Nie, za to jebanych statystyk, wiem, wiem
Każda chwila po za murem dla nas, jak szczerze złoto
Wiesz po co to mówię? po to, i tylko po to
Byś omijał nieodpowiednie miejsca, i nie dobry czas
Byś pamiętał zawsze, wielka siła w nas
Do zobaczenia ziomuś jutro czy pojutrze
Nie wożę się, nie afiszuję, jestem tylko uczniem
Nie jestem typem z atlasu kryminalisty
Za to ziomka mojego nie okradałem nigdy
Możesz jechać dokąd chcesz, możesz robić co chcesz
Uwaga na zdradliwe kurwy, życie bierz pełną garścią
Pełnym haustem

Konto mam czyste, zajebicie to mnie jara
Nie gadaj z kurwami psami - zasada stara
Gdy w witrynie znowu przemknie moja postać
Doceniaj wolność, nie potrafię jej oddać